

Ceny prenumeraty.

We Lwowie: miesięcznie 2 Kor., za codzienną dwukrotną dostawę do domu dopłaca się 60 halerzy
Z przesyłką poczt. w kraju i monarchii:
 miesięcz. 2 K. 50 h. | z 2-krot. 3 K. — h.
 kwartal. 7 K. 50 h. | wysyłką 9 K. — h.
 rocznie 30 K. — h. | pocztow. 36 K. — h.
W Niemczech: miesięcznie 4 Kor.
W innych państwach Związku pocztowego miesięcznie 5 Koron.
 Zmiana adresu pocztowego 40 hal.
 Redakcja, Administracja, Drukarnia Lwów, ulica Zimorowicza 11—15.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie

Ceny ogłoszeń.

Ogłoszenia (inzeraty) za 1 wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal. Nadesłane za wiersz petitowy lub jego miejsce 80 halerzy.
 Nekrologia za wiersz petit. 60 hal.
 Doniesienia o ślubach, zaręczynach i p. wiadomości po 1 Kor. za wiersz
 Drobnie ogłoszenia za wyraz 6 h. najmniej 60 halerzy. Wyrazy grubszym pismem liczą się podwójnie.
Ceny oddzielnych numerów:
 Nr. popołudn. 6 h. z przesyłką 10 h.
 Nr. poranny 4 h. z przesyłką 6 h.
 Drobnych rękopisów nie zwraca się

Rekopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacye uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Lwów. — Nr. telefonu Redakcji 541, Administracji 740.

Wydawca: inżynier WACŁAW WOLSKI.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT WASILEWSKI.

Kalendarz lwowski.

Niedziela 15 marca.

Imiona: Rzym.-kat. Dzisiaj: D. 2. Sucha. Longina. Jutro: Lubina M. — Gr.-kat. Dzisiaj: 1. 2. N. I. Post. Hł. 5. Jutro: 3. Jawitropija. — Słow. Dzisiaj: Długomira. Jutro: Ojcostawa.

Wschód słońca 6:22, zachód 5:58.

Pociągi kolejowe odchodzą ze Lwowa z dworca głównego, (czas środkowo-europejski): do Krakowa 8:25*, 8:40, 2:45, 6:15, 7:05*, 7:20, 11—, 12:45*, 3:45; do Rzeszowa 4:05; do Podwoleczysk 8:20, 10:45, 2:17*, 7—, 11:15; do Czerniowiec-Ickan: 6:10, 9:20, 1:55*, 10:40, 2:51*; do Kolemyl 2:35; do Stryja 11:30; do Ławocznego 7:30, 2:30, 6:25; do Sambora: 6—, 9:05, 4:30, 10:51; do Jaworowa 6:58, 6:30; do Rawy, Sokala: 6:12, 7:10, (11:35 każdej niedzieli tylko do Rawy); do Betza 11:05; do Stanisławowa: 5:50; do Husiatyna: 6:20, 2:15*, 11:15; do Brzuchowic 7:21, 12:41, 2:28, 3:45, 5:45, do Janowa 9:10, 3:35.

Pociągi pospieszne opatrzone gwiazdką, nocne (od 6 wieczór do 5:59 rano) drukowane czarno.

Redakcja „Słowa Polskiego“ otwarta codziennie od godz. 9-tej rano do 1-ej popoł. i od 6-tej do 8-ej wieczorem. W dni świąteczne od godz. 11 do 12-tej w południe. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 10 do 11-tej rano.

Muzeon i biblioteki. Ossolineum: Biblioteka otwarta od godz. 9 do 1; muzeum w dni powszednie (prócz pon.) od 9—1 nadto we wtorki i piątek od 3—5, w niedzielę 1—1. Biblioteka Uniwersytecka codziennie od godziny 8 do 11 i od 4—7 po południu codziennie prócz soboty. Muzeum Dzieduszyckich, (Teatralna 18) zwiedzać można tylko w dni powsz. w godz. przedp. za zgłosz. — Bibl. Poturzycka (nr. Dzieduszyckich, Kurkowa 1. 17) codziennie 10—2 dróżc piątku. — Muzeum przemysłowe otwarte w dni powszednie (prócz poniedziałku) od godziny 9—2, w święta od godziny 10—1. Biblioteka Baworowskich (Ujejskiego 2) codziennie od g. 4—7 z wyjątkiem czwartków. — Biblioteka Pawlikowskich (ul. Trzeciego Maja 5) srody, soboty i niedziele od 11—12. — Bibliot. Polit. 10—1. i od 4—8 w, w niedziele, poniedz. i święta od 10—1. Bibl. T. Szewczuki (ulica Czarnieckiego 26) 2—6 (prócz niedziel. i św. ruskich). Bibl. Narodnego Domu (Teatralna 22) we wtorki, srody, piątki, soboty 9—12 i 3—6. — Biblioteka gminy wyznaniowej izraelskiej (ul. św. Stanisława 1. 5) otwarta codziennie z wyjątkiem piątku i soboty od g. 5—8 wieczor. Biblioteka publiczna T. S. L. (Trzeciego Maja 5, 1 p.) otwarta codziennie 5—7 popoł. w niedziele i święta od 10 do 12 w poł. — Polskie Muzeum szkolne (św. Mikołaja 2 (1w poniedziałku, srody i piątki 3—5 pop.

Wystawy stałe. Wystawa w Towarzystwie przyjaciół sztuk pięknych (Muzeum przemysłowe) codz. od g. 10—4. Opiata w dni powszednie 1 kor., w niedzielę 60 h., (studenci 20 hal.). — Galeria miejska (provisorycznie urządzona) w gmachu Muzeum przemysłowego od g. 10 do 2 z wyjątkiem poniedziałków. Wstęp 1 k., w niedzielę 50 h., młodz. szkol. 20 h.

Teatr The Empire Vio. Ul. Karola Ludwika 27. Dzisiaj codziennie wielkie przedstawienie kinematograficzne. Początek punktualnie o g. 8 wiecz. W soboty, niedziele i święta 2 przedstawienia o 4 i o 8 godz. — Bilety do nabycia od g. 4 popoł. przy kasie teatru. Co sobotę całkowita zmiana programu.

Powszechne wykłady uniwersyteckie. Dzisiaj dnia 15 bm. prof. szkoły realn. dr. S. Wętkowski: „Poezya romantyczna we Francji“. Sala XIV uniw. ul. św. Mikołaja 4, II p. Poc. o g. 5.

Wiec kobiet o godz. 6 w. w sali ratuszowej. Wielki kiermasz wiosenny Koła Pań T. S. L. w sali Sokoła. Początek o godz. pół do 5 popoł. Przedstawienie amatorskie w „Gwiazdzie“ o godz. 7 wieczór.

Teatr miejski. Dzisiaj o godz. pół do 4 popoł. „Świat bez mężczyzn“, krotoczwila w 3 aktach Al. Engla i J. Horsta; o g. pół do 8 w. „Tosca“, opera w 3 aktach Pucciniego.

Listy z kraju.

(Inwestycje miejskie.)

Nowy Sącz w marcu.

Miejska komisja inwestycyjna odbyła dnia 7 bm. posiedzenie, na którym omawiano nadesłane nowe projekty inwestycyjne.

Nadesłano je jednak nie na podstawie rozpisanego przez magistrat konkursu, lecz w drodze prywatnej. Mianowicie inż. Pfister z Białej przedłożył swój projekt wodociągu dla Nowego Sącza, wedle którego wodę miałoby się ująć w Kamienicy, dopływie Dunajca; woda z tej rzeki po przepuszczeniu jej przez odpowiednie filtry ma być dobrą tak do użytku domowego, jak do picia. Koszty budowy wyniosłyby około 600.000 kor. Koszty zaś ruchu nie przewyższają 5.000 kor. rocznie. Według projektu miejskiego urzędu budownictwa budowa wodociągu, dla którego miałaby być ujęta woda gruntowa w Świniarsku (na lewym brzegu Dunajca) z pomocą 10 studzien zasilających, kosztowałaby koron 1,519,676, stałe zaś koszty, połączone z ruchem i utrzymaniem wodociągu, wyniosłyby okrągło 97.800 koron, a doliczwszy do tego sumę ziniennych wydatków w kwocie 18.985 kor. 41 hal., otrzymamy ogólny koszt ruchu wodociągu 116.785 kor.

Różnica więc w kosztorysie między jednym a drugim projektem nader wielka.

Nie przesądzamy kwestyi, który projekt jest lepszy, owszem, o technicznym wypracowaniu projektu przez inż. miejskiego p. K. Górskiego, musimy się wyrazić z wielkim uznaniem, ale w każdym razie trzeba rzeczywiście zastanowić się bardzo poważnie, czyby nie można wybudować dobrego wodociągu, ale w znacznie tańszy sposób.

Komisja postanowiła projekt p. Pfistera przekazać do zbadania osobnej subkomisyi, złożonej z należących do komisji inwestycyjnej lekarzy i inżynierów; po dokładnym zaś rozpatrzeniu sprawy subkomisyja przedłoży komisji odnośny wniosek i zaprosi p. Pfistera, aby komisji sam szczegółowo objaśnił swój projekt.

Następnie przystąpiła komisja inwestycyjna do

wysłuchania relacji obecnego na posiedzeniu inżyniera firmy Gans i Spa, która wniosła od siebie projekt elektrowni miejskiej, oparty na opalaniu ropnem. Niasto postawiłoby zakład, ale prowadzenie go go wzięłoby na siebie na lat 50 firma, ponosząc wszelkie wydatki i konserwując urządzenia i czystym zyskiem dzieliłaby się firma z miastem. Firma przedkłada stosownie do ewentualnego życzenia trzy rodzaje projektu, zakład mniejszy, średni i większy, ten ostatni kosztowałby około 550 tys. kor., a więc znów o wiele taniej, aniżeli wynosiłyby koszty budowy wedle projektu Pomianowskiego i Bodaszewskiego, których zakład wodno-elektryczny kosztowałby 1,040.000 koron.

Wedle projektu firmy Gans i Sp. oświetlenie miasta kosztowałoby 12 tys. kor. (400 lamp 40-to świecowych, z tych 200 świeciłyby przez całą noc, a 200 do godz. 11 w nocy, nadto w różnych punktach miasta byłoby ustawionych 28 lamp łukowych elektrycznych bierze Kasa zaliczkowa od miasta 3 tys. kor., — razem więc dzisiejsze ciemności w mieście kosztują nas 14 tys. koron. Wedle umowy miasto mogłoby cały zakład elektryczny wziąć na siebie po piętnastu latach.

Komisja uchwaliła projekt firmy Gans i Sp. posłać do zbadania znawcom prof. Hauswaldowi i dyr. inż. Tomickiemu we Lwowie.

Wreszcie projekt kanalizacji miasta, wygotowany przez inż. dra Pordesa, postanowiono przesłać do zbadania prof. Richterowi we Lwowie.

Jak się sprawy ułożą i kiedy wreszcie przystąpiemy do przeprowadzenia potrzebnych w mieście inwestycji, trudno przewidzieć.

Nie należy się dziwić, jeśli obywatele wyrażają obawę przed zbyt niemiernym zadłużeniem miasta. Jeśli np. będą odrzucone projekty p. Pfistera i firmy Gans i Sp. znajdziemy się znów wobec jedynych projektów miejskiego urzędu budownictwa, które właśnie wobec swych wysokich kosztorysów stały się przedmiotem krytyki, uzasadnionej słuszną troską ogółu, aby miasto po przeprowadzeniu tych projektów nie znalazło się w sytuacji bardzo kłopotliwej.

Jeśli będzie rozpisany publicznie konkurs i potem wybierze się ten lub ów z projektów, będzie się miało przeświadczenie, że zrobiło się wszystko, co było możliwym, aby uspokoić i zadowolić opinię publiczną i uzyskać dla miasta dobre, ale zarówno możliwe najtańsze projekty inwestycyjne.

Nie widzimy wreszta przyczyny żadnej, dla czegożby taki konkurs nie mógł być rozpisany. Wprawdzie i teraz wpłynęły dwa powyższe projekty, ale stało się to

12)

L. FALCONER

PANNA IKS

Przekład z angielskiego A. S.

(Ciąg dalszy).

III.

— Szczęście to prawdziwe, że pani Merrington nie widziała listu i bez tego bowiem wróciła do domu mocno poruszona wiadomościami, udzielonemi przez panią Barnes. Mąż, któremu po obiedzie zwierzyła się ze swych niepokojów, potraktował je lekko, jak zwykle mężczyźni, których umysł dziwnie skłonny jest do ateizmu.

— Et, jeżeli robi co do niej należy, to co kogo obchodzą jej przekonania. Ewa, słowo daję, milchue z ciebie dziewczątko! Niceś nie powiedziała temu nieszczęsnemu Parryemu, że nie będzie was w domu i ten laził z kąta w kąta całe popołudnie w nadziei, że się ciebie doczeka.

— A cóż on mógł mieć do mnie za interes?
 — Nie wiem. To, między innymi, że jutro wracają Cosmo Toxowie.

— To dobrze — powiedziała Ewelka — panna Ixe bardzoby chciała poznać paną Fox.

Nie znajdując oddźwięku w domu, pani Merrington napisała do siostry, prosząc o bliższe szczegóły o panie Ixe i jej przeszłości. Odpowiedź przyszła w tonie zlekka obrażonym.

— Nic się nie dziwię — pisała lady Carline —

że waszemu pastorowi i jego połowicy nie dogodziła taka prawdziwa chrześcijanka, jaką jest panna Ixe. Mam nadzieję, że wpływ jej choć trochę przeciwdziała temu obrzydliwemu zaciemnianiu umysłów waszych dzieci, który od tylu lat praktykują ci godni małżonkowie. Co do owych informacji, zebranych przez panią Barnes, wiem, że tamta biedaczka po rozstaniu z rodziną, przechodziła różne fazy zwątpienia pod każdym względem, ale zdaje mi się, że już zupełnie ustaliła swe przekonania, chociaż cprawda, ja z zasady się nie trudnię indagacją cudzego sumienia. Jeżeli jednak tylko panna Ixe nie dogadza ci pod jakimkolwiek względem, daj mi znać natychmiast. Lady Castlemore i tak robi mi wyrzutę, że ją z rąk wypuściła, nie wspomniawszy jej nawet o tem.

List ten nietylko uspokoił panią Merrington, ale tak ją ucieszył, że postanowiła napisać do siostry, aby ją przeprosić. Zasiadła właśnie do biurka, celem sformułowania tych uczuć, kiedy wtem odgłos trąbki odległej zwiastował przybycie gości i Ewelka nadbiegła z wiadomością, że zajeżdżają państwo Cosmo Fox.

Zanim pani Merrington zdążyła poskładać przybory do pisania, już goście wysiedli i hall cały był pełen szumu falban i donośnych brzmień głosu nadobnej pani, w której cieniu ginęli zupełnie dwaj jej towarzysze, mąż i przyrodni brat jego, Parry.

— Tak więc, droga pani, oto jesteśmy. Nie daliśmy długo czekać na naszą wizytę, prawda? I jakże się miewacie? Wszyscy wyglądacie jak kwitnące róże! Tak i wiejskie powietrze najlepsze! Ewelko, doprawdy, że urosłaś. Ależ napewno urosła! A jakże się miewają pisklęta? Oczywiście, świetnie. Macie podobno dragona w spódnicy, który ich krótko trzyma. Jaka szkoda! Nie cierpię grzecznych dzieci! W ogóle nie cierpię pęchuszeństwa, wyjąwszy u mężów. Tak, tak, Ewelko, słu-

chaj i ucz się, mąż to powinien słuchać. Ale z moim Kuźmą to niema sposobu. Ach, jaki miły, kochany ten staroświecki salon, jakie to wszystko miłe po Londynie! Cóż tu u was słychać? Jedną z pań Harold podobno idzie za mąż. Co za szczęście dla matki i dla tamtych sióstr! Wszystko mi już opowiedziała nasza pastorowa. Właściwie pastorkowe na to są, żeby zbierały ploteczki. Prawda? A podobno w Barton jest jakiś nowy młody pastor, który mówi straszne kazania. Panna Dumcombe nie idzie zamaż, poznałam po jej minie. Skrzywiona jak ze srody na piątek. Spotkaliśmy te panie, jadąc tutaj. I wiecie, co zrobiłam? Pończyłam sobie od Parry'ego cygaro i wzięłam od niego lejce. Żebyście widzieli minę starej Duncombichy! Cosmo był zły. Co? Że mogłam wyrzucić? Cóż to znów! Powozić przecie umiem!

W ciągu tej przemowy wszyscy się przywitani i zajęli miejsca w salonie. Niepodobna było, nie zaniebując najniezbędniejszych czynności, słuchać wszystkiego, co pani Fox mówi. Szczęściem, ona sama była nader niewymagającą pod tym względem; wystarczała jej sama przyjemność mówienia. Zwracała się najczęściej do całego towarzystwa, w którym zawsze się znalazło parę osób chętnych nie tyle do słuchania, ile do patrzenia na jej niezwykle ładną twarz i postać. Dzisiaj miała dwoje wiernych wielbicieli w osobie pana Merringtona i Ewelinki. Mąż jej tymczasem zabawiał panią domu cichym głosem, który całkowicie tonął w potokach jaskrawej wymowy małżonki.

(C. d. n.)

przypadkowo całkiem, a w takich kwestjach ważnych na przypadki tylko liczyć nie należy. Dotychczasowy sposób postępowania zawsze spotka się z krytyką. Inwestycje miejskie zanadto dotyczą wszystkich obywateli, abyśmy nie mogli wyrażać życzeń swoich i żądać wykonania wszystkiego, co tylko w dzisiejszych warunkach da się wykonać.

Z życia sokolstwa.

W sali gimnastycznej szkoły im. św. Antoniego odbyło się wczoraj wieczorem doroczne walne zgromadzenie Tow. „Sokół IV”.

Przedłożone sprawozdanie wykazuje dalszy krok w rozwoju Towarzystwa. Pomimo niekorzystnych warunków, jak brak własnej sokolni i t. p., pomimo trudności, z jakimi walczyć trzeba było od pierwszych chwil, najmłodsze to gniazdo lwowskie dorównywa dziś zaczyna starszym siostrzyciom, a uzyskane przez członków „Sokoła IV” odznaczenia z powodu udziału tego gniazda w zeszlatorocznych uroczystościach jubileuszowych „Sokoła-Macierzy” są najlepszym dowodem, że gniazdo godnie i w zupełności odpowiedziało swemu zadaniu.

Jak podnosi sprawozdanie, wydział szczególniejszą opieką otacza dział gimnastyczny, uzupełniając powoli, o ile na to fundusze pozwalają, inwentarz przyrządów gimnastycznych. Ruch ćwiczących wzrósł znacznie. Oprócz członków ćwiczą się uczniowie gimnazjum VI w liczbie 108 i prywatni uczniowie towarzystwa w liczbie 25. Grono nauczycielskie liczy 10 członków. Członkowie brali udział kilkakrotnie w publicznych ćwiczeniach, a podczas ćwiczeń złotych kilku z nich otrzymało odznaczenia, same zaś gniazdo odznaczone zostało dyplomem honorowym za udział w zawodach.

Wydział nie zasklepia się jednak w ramach ćwiczeń gimnastycznych w sali, lecz idąc z pędem nowoczesnym, wchodzi w dziedzinę sportu. Na razie dąży Towarzystwo do stworzenia kółka narciarzy i wprowadziło w tym celu u siebie naukę jazdy na nartach. Z nastaniem cieplej pory roku zamierza wydział cały ruch ćwiczebny, jakoteż gier i zabaw ruchowych przenieść na boisko sokole.

W roku ubiegłym zawiązało się w łonie Towarzystwa kółko muzyczne „orkiestra Sokoła IV”. Orkiestra ta produkowała się już na kilku wieczorkach swego gniazda. Komitet zabawowy urządził kilka wieczorów, jak wieczór ku uczczeniu rocznicy styczniowej, wieczór ku uczczeniu pamięci Tadeusza Kościuszki i in. Jednym z najważniejszych faktów w kronice Towarzystwa było wręczenie mu sztandaru, ofiarowanego gniazdu przez grono pań. Wspomnieć jeszcze należy o założonej z końcem 1906 r. wypożyczalni książek, która liczy dziś już 300 dzieł najlepszych naszych i obcych pisarzy.

Członków liczy Towarzystwo 216.

Zamknięcie rachunków wykazuje w dochodach 3.817 kor. 75 gr., w rozchodach 3.574 kor. 58 gr., pozostałość kasową 243 kor. 17 gr.; fundusz budowy sokolni wynosi 5.104 kor. 56 gr.; bilans majątku wykazuje stan czynny 5.350 kor. 72 gr.

Zgromadzenie, któremu przewodniczył zastępca prezesa dr. Korytko, przyjęło sprawozdanie po dłuższej dyskusji jednomyślnie do wiadomości i udzieliło wydziałowi absolutorium, poczem z porządku dziennego nastąpiły wybory zarządu Towarzystwa na nowy okres administracyjny. Prezesem wybrany został p. Józef Neumann, zastępcą prezesa p. Leon Bratkowski, do wydziału weszli jako członkowie na 3 lata pp.: dr. Korytko Stanisław, Buczak Alfred, Mianowski Stanisław, Czarnecki Tadeusz; na 2 lata pp. dr. Gottfried Jan, Lisowski Józef; na 1 rok p. Hiolski Stanisław; do komisji rewizyjnej pp. Markowski Józef, Mrazek Jan, Sikora Emil; do sądu honorowego pp. Abgarowicz Józef, Czarnecki Włodzimierz, dr. Korytko Stanisław, Kropiński Władysław, Okułowicz Rafał, Perier Henryk, Pięguśzewski Wincenty, Podłowski Antoni jako członkowie, a jako zastępcy pp. Buczak Alfred, Blatkiewicz Karol, Sauczy Tadeusz, Wiśniak Józef; delegatami do Związku Tow. sokolich wybrani zostali pp. dr. Korytko Stanisław i Wolski Jan.

Dłuższa dyskusja wywiązała się jeszcze przy ostatnim punkcie porządku dziennego „wnioski członków”, przyczem uchwalono kilka wniosków natury administracyjnej.

Z ostatniej poczty.

§ Pierwszy proces z powodu ustawy o wywłaszczeniu wytoczył prezes komisji kolonizacyjnej, p. Blomeyer, „Dziennikowi Bydgoskiemu”, wychodzącemu od 1 stycznia b. r. Obrazy dopatrzył się p. Blomeyer w artykule pod tytułem: „Strach przed wywłaszczeniem”, w którym powiedziano, że agenci komisji kolonizacyjnej wyzyskują obawę przed wywłaszczeniem i podstępem chcą komisji dopomóc do wykupienia ziemi. Proces toczyć się będzie przed bydgoską izbą karną.

§ Język polski w sądach. Na zebraniu ogólnem płockiego sądu okręgowego, rozpoznawano sprawę sądowników gminnych, oskarżonych o wprowadzenie języka polskiego w sądach. Postanowiono umorzyć sprawę wszystkich pociągniętych uprzednio do odpowiedzialności, oddać zaś pod sąd sędziów gminnych.

§ Historie z „Dzikiego Zachodu”. Śledztwo, prowadzone z powodu wymordowania rodziny Wernerów

w Bielinie pod Tomaszowem, doprowadziło do ujęcia kilkudziesięciu bandytów. Między innymi, w lesie pod Zgierzem wykryto chatę, stanowiącą główną kwatery jednej z band, dokonywującej rozbojów po drogach i dworach. W chacie znaleziono skład zrabowanych przedmiotów, kostiumy, sztuczne brody, oraz broń. Ujęto w niej ośmiu rabusiów.

§ Falszerze monet. W ciągu dwóch dni ostatnich w Warszawie, wykryto aż dwie niekoncesjonowane „mennice”. W jednej z nich wyrabiano monety „srebrne” i przy rewizji znaleziono 8 maszyn i za 2.700 rb. falsyfikatów. Drugą prowadzili ludzie mniej praktyczni, fabrykowali bowiem 5-cio kopiejkówki z cyny, pokrywane następnie miedzią metodą galwaniczną. Tak skomplikowana fabrykacja dawała małe zyski; to też dwaj właściciele fabryki, pomimo dość długiego uprawiania swego procederu, mieli zaledwie po kilkadziesiąt kopiejek majątku.

WIADOMOŚCI TELEGRAFICZNE.

Mianowanie.

Wiedeń (TBK.) „Wiener Ztg.” ogłasza: Minister oświaty zamianował nauczyciela seminarium naucz. w Krośnie Ludwika Eckerta głównym nauczycielem semin. naucz. w Cieszynie.

Sankcyja ustawy.

Wiedeń (TBK.) Cesarz sankcyjonował uchwaloną przez Sejm galicyjski ustawę o zmianie okręgów reprezentacji powiatowych w Rzeszowie i Łańcucie.

Powrót emigrantów.

Tryest (TBK.) Okręt „Alice” Tow. Austro-Americana” przybył tu i przywiózł z Nowego Jorku 1.500 emigrantów, wracających do kraju. Wszyscy odjechali osobnym pociągiem, dążąc do swych krajów rodzinnych, przeważnie do Chorwacji i Galicji.

Proces Sienkiewicza.

Wiedeń (Tel. wł.). Jak wiadomo, d. 23 b. m. odbędzie się tu proces prasowy, wytoczony przez studentów ruskich Henrykowi Sienkiewiczowi. Sienkiewicz przybywa do Wiednia już d. 19 b. m.

Obrońca tutejszy Sienkiewicza, dr. Rabenlechner, otrzymał od stałego doradcy prawnego, dr. Rosenblatta, pismo tej treści, iż Sienkiewicz nie będzie przeprowadzał dowodu prawdy, lecz powoła się na bona fides, w jakiej działał, ogłaszając w „Die Zeit” artykuł, do którego informacji zaczerpnął z dzienników polskich.

Sienkiewicz nie włada dostatecznie językiem niemieckim, wobec czego przesłuchanie jego odbędzie się za pośrednictwem tłumacza polskiego lub francuskiego.

Kongres słowiański.

Wiedeń (TBK.). Z powodu, że pisma rosyjskie i inne słowiańskie doniosły kilkakrotnie, jakoby Koło polskie gotowe było wziąć udział w „Kongresie słowiańskim” w Rosji, oświadcza „Polnische Korrespondenz”, że w Kole polskim nie zapadła w tej sprawie żadna jeszcze uchwała.

Awans majowy.

Wiedeń (Tel. wł.). Dzienniki tutejsze donoszą, że tegoroczny awans majowy będzie szczególnie korzystny dla podporuczników, awansujących na poruczników i poruczników, awansujących na kapitanów.

Komisja budżetowa.

Wiedeń (TBK.) Komisja budżetowa obradowała wczoraj w dalszym ciągu nad budżetem ministerstwa spraw wewnętrznych. Przemawiali pp. Masztalka, d'Elwert, Hybesz, Kolowrat.

Następnie zabrał głos p. Romaniczuk, krytykując administrację polityczną w Galicji, która rzekomo występuje głównie przeciw ludności ruskiej i omawiając ostatnie wybory do sejmu, a w końcu wystosował do ministra spraw wewnętrznych zapytanie: czy ministrowi znane jest postępowanie krajowych władz galicyjskich i co myśli zarządzić, aby podobne naruszenie ustawy na przyszłość się nie powtórzyło?

P. Żitnik (Słowieniec kleryk.) oświadczył, że co do reformy politycznej administracji zgadza się z poprzednim mowcą. Następnie omawiał obszernie sprawę kredytów na zapomogi z powodu klęsk elementarnych i postawił rezolucję wzywającą rząd, ażeby zamiast kredytów, żądanych od wypadku do wypadku na zapomogi, wstawiał corocznie do budżetu pewną sumę i przedłożył do konstytucyjnego traktowania projekt ustawy o administrowaniu, utworzonego na podstawie uchwały izby posłów z d. 28 stycznia r. 1907 stałego kredytu zapomogowego.

Na tem obrady przerwano. Następne posiedzenie komisji w poniedziałek o g. 3 popołudniu.

Sprawy parlamentarne.

Praga (Tel. wł.). Komitet wykonawczy stronnictwa młodoczeskiego zwołał na d. 22 bm. konferencję posłów młodoczeskich do Rady państwa i Sejmu. Na pierwszym planie obrad będzie omawiane stanowiska młodoczechów w sprawie językowej i uniwersyteckiej.

W. książę Sergiusz w Wiedniu.

Wiedeń (Tel. wł.) Jak wiadomo, przy przyjeździe w. ks. Sergiusza, cesarza zastępował arcyksiążę Franciszek Ferdynand.

Cesarz ma lekki katar i pozostanie przez dziś również w Schönbrunnie. Z tego powodu zapowiedziany w Burgu obiad galowy odbył się w Schönbrunnie.

Na następnym obiedzie w Burgu cesarza również zastąpi arcyksiążę Franciszek Ferdynand.

Z powodu zmian dyspozycji powstały pogłoski, iż cesarz jest niezdrowy; jest to tyle nieprawdą, że cesarz ma jedynie katar. W poniedziałek nie odbędą się zwykle audyencye.

Walka o głosowanie powszechne.

Budapeszt. (Tel. wł.) Koła socjalistyczne zamierzają urządzić szereg demonstracji za powszechnem głosowaniem. W najbliższych dniach odbędzie się konferencja przywódców partii z przedstawicielami organizacji fachowych, na której będzie omawiana sprawa generalnego strajku.

W sprawie tej ma być wydana proklamacyja.

W najbliższym miesiącu jeden dzień ma być również ogłoszony za strajkowy.

Podczas onegdajszych demonstracji aresztowano ogółem 42 osoby, głównie za cpór władzy, niektórych przyłapano na rzucaniu kamieniami.

Sejm węgierski.

Budapeszt. (TBK.) W sejmie węgierskim wniesiono wczoraj interpelację w sprawie piątkowych demonstracji ulicznych.

Na końcu posiedzenia ministrowie odpowiadali na interpelację, a między innymi prezydent ministrów Wekerle odpowiedział na interpelację p. Bezokyego w sprawie oświadczenia ministra spraw zagranicznych Aehrenthala w austriackiej delegacji co do podwyższenia gaży oficerskich. Każdemu mężowi stanu — mówił Wekerle — wolno wyrazić swoje indywidualne zapatrywania i oświadczyć, że będzie się starał sprawę załatwić. Co się tyczy ministra wojny, to nie można się dziwić, że dąży do podwyższenia żołdu żołnierzy. Prezydent ministrów oświadczył dalej, że ugoda co do podwyższenia gaży oficerskich nie doszła jeszcze do skutku. Toczyły się tylko pertraktacje, a podwyższenie żołdu żołnierzy nie przyszło pod obrady.

Kwestyę tę podniosła Austria jednostronnie. O treści jakiejś umowy mowca nie zaniedba zawiadomić Izby, nie można jednak żądać, ażeby składano tu oświadczenia o przedwstępnych rozmowach. Oświadczenie to prezydenta ministrów przyjęto do wiadomości.

Minister spraw wewnętrznych Andrassy odpowiedział na interpelację p. Henza (partya ludowa) w sprawie onegdajszych demonstracji i wyraził ubolewanie, że robotnicy dali się pociągnąć do demonstracji, zagrożających wolności osobistej i bezpieczeństwu mienia.

Poczyniono ostre zarządzenia, ażeby zapobiedz dalszym zaburzeniom. W interesie też robotników jest dalsze powstrzymanie się od ekscesów. Mylą się ci, którzy sądzą, że w ten sposób przyspieszą reformę wyborczą, raczej wobec takich wypadków Izba gotowaby jej wogóle nie przyjąć. Demonstrację przygotowały organizacje fachowe robotnicze, a gdyby się zaiscia powtórzyły, rząd rozwiąże wszystkie organizacje fachowe w stolicy.

Także i to oświadczenie przyjęto do wiadomości.

Odroczenie sejmu chorwackiego.

Zagrzeb. (TBK.) Posiedzenie otwarto o pół do 11 przedpołudniem. Sala i galerie przepełnione. Po odczytaniu protokołu z pierwszego posiedzenia, przed przystąpieniem do porządku dziennego, urzędnik rządu krajowego wręczył sekretarzowi Izby reskrypt o draczącym sejmu. Prezydent ze starszeństwa zarządcą odczytanie reskryptu. W tej chwili powstała wrzawa na sali, która trwała dłuższy czas, tak, iż sekretarz nie mógł reskryptu odczytać. Przewodniczący przerwał posiedzenie.

Podczas przerwy posłowie zgodzili się na dopuszczenie do odczytania reskryptu. Po podjęciu na nowo obrad, zarządzono ponownie odczytanie reskryptu, którym postanowiono odroczenie sejmu chorwackiego na czas nieograniczony. Podczas odczytywania wrzawa w sali trwała dalej, a po ukończeniu jeszcze wzrosła. Słychać było okrzyki: Precz z Węgrami, precz z obcymi! Zostańmy tu i pracujmy!

Przewodniczący zarządził spisanie protokołu z wczorajszego posiedzenia. W chwili, gdy protokół ten odczytywano, poseł Persic (ze stronnictwa Starcewicz) rzucił się na sekretarza, wyrwał mu protokół z rąk i podarł na kawałki. Przyszło do ożywionej wymiany słów między członkami stronnictwa Starcewicz, a członkami koalicji serbsko-chorwackiej. Powstał ogromny hałas, prezydent ponownie zarządził przerwę.

Po przerwie napisano ponownie protokół, posiedzenie zamknięto. Posłowie pozostali jeszcze długo w sali, żywo debatując wśród okrzyków: Precz z banem, precz z Wekerlem, precz z Węgrami!

Zagrzeb. (Tel. wł.) Demonstracje, które rozpoczęły się przedpołudniem, przetrwały przez cały dzień. Grupy studentów, pomieszanych z robotnikami, aż do wieczora przeciągały po mieście, głównymi ulicami, śpiewając ironiczne piosenki pod adresem bar. Raucha. Policja zachowywała się z dość wielką rezerwą, nie dopuściła jednak demonstrantów przed pałac bana.

Z zamętu.

Petersburg. (TBK.) Policja dokonała rewizji w lokalu redakcji pisma liberalnego „Stolicznaja Poczta”, zabrała liczne manuskrypty i aresztowała 2 osoby.

Petersburg. (Tel. wł.) Policja nakazała poważnemu korespondentowi londyńskiej „Morning Post” drowi Williams'owi opuścić Rosyę, ponieważ uważa go za osobistość politycznie podejrzaną.

Paryż. (TBK.) Donoszą z Petersburga, że bona, aresztowaną w domu Stolypina, wypuszczono znowu na wolność.

Parlament niemiecki.

Berlin (Tel. wł.). Drugie czytanie noweli giełdowej w parlamencie Rzeszy odczytane zostało do dnia 31 b. m. Sądzą, że rozpoczną się pertraktacje rządu ze stronnictwami, aby doprowadzić do jakiegokolwiek porozumienia; jednakże pogłoska, którą wczoraj rozpuśczone, iż porozumienie już nastąpiło, jest nieprawdziwa.

Blok i ks. Bülow.

Berlin. (Tel. wł.) Wielkie znaczenie przypisują tu zwrotowi, jaki wykonał dziennik „Stuttgarter Beobachter”, oficjalny organ posła Payera, przywódcy południowo-niemieckiej partii ludowej, który dotychczas uchodził za „spiritus movens” polityki bloku w parlamencie Rzeszy. Dziennik ten ogłosił artykuł, zatytułowany „Jakość najnowszego kursu bloku”, w którym powiada, że ściślejszy blok wolnomyślnych nie da się wciągnąć do szerszego bloku w kwestyi językowej, ażeby Polakom odebrać wszelkie prawa. Wszelkie umizgi i pertraktacje po za obrębem komisji będą bezskuteczne. Wolnomyślni wraz z centrum, Polakami a może i socjalistami mają większość i jeśli ks. Bülow nie skłoni się do ustępstw, to ustawa o stowarzyszeniach, giełdowa i inne spełzną na niczem. Ks. Bülow może już pakować kufry, jeśli nie chce ustępować, wolnomyślni nie przeleją ani jednej łzy po nim.

Komendant żandarmeryi macedońskiej.

Wiedeń (Tel. wł.). „Wr. Allg. Ztg.” dowiadyuje się, że następca zmarłego komendanta macedońskiej żandarmeryi, gen. Georgisa, będzie wybrany również z kadrów włoskiego korpusu oficerów.

Koleje bałkańskie.

Cetynia (TBK.). Rząd czarnogórski wystosował do mocarstw, podpisanych na traktacie berlińskim, notę z opinią w sprawie kolei Dunaj-Adryatyki i z żądaniem, aby trasa tej kolei przebiegała przez Czarnogórę z punktem wyjścia w Antivari.

Podróże i zjazdy dyplomatyczne.

Berlin. (Tel. wł.) „N. Gesellsch. Corresp.” zaprzecza wiadomości, jakoby ks. Bülow w kwietniu miał przybyć do Wiednia.

Amnestya.

Paryż. (TBK.) Rada ministrów zajmowała się zapowiedzianą na onegdajszym posiedzeniu Izby deputowanych przez prez. min. Clemenceau amnestyą. Postanowiono na przyszłym posiedzeniu Izby wnieść odpowiednie przedłożenie z wykluczeniem ukaranych antymilitarystów i tych, którzy podczas zeszłorocznych niepokojów w południowej Francji dopuścili się kradzieży środków żywności.

Z Maroka.

Tanger. (TBK.) Z Casablanki donoszą, że generał Amade, który bawi w Settatt, dał jednemu z naczelników szczepu Szauja list żelazny, aby mógł przybyć celem rokowania o poddanie się Mulej Hafida.

Ogólnie przypuszczają, że operacje wojskowe zakończą się tylko w takim razie, jeżeli generałowi Amade uda się jeszcze przed rokowaniami poza obrębem dotychczasowych operacji zadać ostateczny cios nieprzyjacielowi, gdyż w przeciwnym razie rokowania posłużą nieprzyjacielowi tylko do nabrania siły.

Zrywanie stosunków z Portugalią.

Londyn. (Tel. wł.) „Morning Leader” donosi z Lizbony: Tutejsze dzienniki podają, iż jedna z poważnych firm w Glasgowie odrzuciła większe zamówienie z Lizbony, uzasadniając swój krok tem, iż nie chce mieć stosunków z krajem, gdzie mordują królów, a mordercy są szanowani. Dzienniki są zaniepokojone taką opinią Portugalii za granicą. Nadto dwie większe niemieckie firmy zerwały stosunkami z kupcami portugalskimi.

Podobno odbyła się w tej sprawie konferencja przedstawicieli rządu z dyplomatycznymi zastępcami tych krajów, mająca na celu usunięcie nieporozumień.

Zatrzymane statki.

Berlin. (Tel. wł.) „Berl. Tagebl.” donosi z Konstantynopola, że statek wojenny rosyjski zatrzymał dwa statki, które płynęły pod flagą turecką do portu Trebizondy i wiozły materiał wojenny, przeznaczony do twierdzy tureckiej Erzerum. Zatrzymanie nastąpiło podobno dlatego, że statki znajdowały się na strefie wód rosyjskich.

Pekin. (B. Reutersa). Posel japoński przedłożył zastępcom rządu chińskiego następujące propozycje w sprawie okrętu „Tatsumaru”: Wydanie tego okrętu i salutowanie floty japońskiej w obecności konsula japońskiego. Jeżeli te żądania będą spełnione, Japonia zręka się pretensyi do zapłaty za broń, jaka była na pokładzie okrętu. W razie zaś przeciwnym, oraz jeżeli broń będzie przez Chiny zatrzymana, wówczas Chiny powinny uiścić cenę kupna tej broni.

Trybunał rozjemczy.

Londyn. (TBK.) Prezydent urzędu handlu Lloyd George oświadczył, że trzeba raz zrobić koniec z lokautami i strajkami. Należy utworzyć osobny trybunał dla załatwiania sporów między robotnikami a pracodawcami.

Praga. (TBK.) Kardynał Skrbensky wydał list pasterski w sprawie sześćdziesięcioletniego jubileuszu cesarza i pięćdziesięcioletniego jubileuszu kapłaństwa papieża.

Wiedeń. (TBK.) Wczoraj popołudniu podpisano traktat handlowy ze Serbią.
Chrystyania. (TBK.) Cały gabinet podał się do dymisji. Król dymisyę przyjął.

NA MARGINESIE.

TAKSY APTEKARSKIE.

Pomimo, że przyztaano już aptekarzom osobną takse od każdej recepty i takse nocną od recept, starają się podobno o dalsze taksy i wkrótce rachunek za lekarstwo mieć będzie następujące po cyle dodatkowe:

- 1) za wysłuchanie dzwonka nocnego —50 hal.
- 2) za zerwanie ze snu 1-50 hal.
- 3) za wyciągnięcie się w łóżku —45 hal.
- 4) za włożenie pantofli —50 hal.
- 5) pomyłka przy wkładaniu pantofli po ciemku i nabrawienie pomyłki —60 hal.
- 6) za zrobienie światła —30 hal.
- 7) za zużycie światła 1— hal.
- 8) za stratę czasu —50 hal.
- 9) za wybesztanie odbiorcy lekarstwa 1-50 hal.
- 10) za trzasknięcie drzwiami —50 hal.

NADEŚLANE.

Za rubrykę tę Redakcyja nie odpowiada.

Urządzenia artystyczne wykwinne i mieszczkańskie

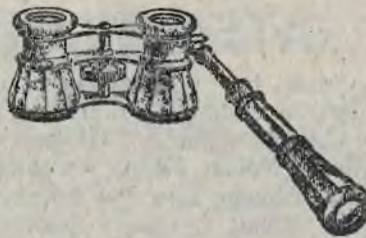


Centrala:
Wiedeń III, Ungargasse 59-61.

Wyszły z druku i są do nabycia we wszystkich księgarniach podręczniki naukowe pedagoga Plato v. Reussnera do bardzo przedkij i i twej nauki Obcych Języków w Szkole i Domu bez nauczyciela: Najnowsze Wyplsy Niemieckie I ed. z rozbiorem konwersacyjnym i słownikiem szczegółowym 72 hal. — Samouczek Polsko-Niemiecki, I kurs XXVII wydanie, 240 kor., II kurs XIII ed. 4-80 kor. — Polsko-Angielski, kurs I, wydanie XIV 2-30 kor., kurs II, VI ed. 3-60. — Amerykański Przewodnik z wskazówkami dla Emigrantów. rozm. pol.-ang., słow. pol.-ang. i wymową polską 1-30 kor. — Samouczek Polsko-Francuski, I kurs, ed IX 3-60 kor. — Polsko-Rosyjski I kurs, VI ed. 4-20 kor. Za pomocą tych Samouczków uczy się młodzież i osoby dorosłe od samego początku konwersacyi, stanowiącej kwintesencję z nauki obcych języków. — O nadzwyczajnej łatwości, praktyczności, użyteczności i taniości Samouczków Reussnera, istniejących od r. 1880, świadczyć może 600.000 zwolenników jego metody i 2000 jego uczniów osobistych. Skład główny w Księgarni Polskiej, Akademicka 2 a) we Lwowie. 2527

Kopernicki i Syn

optycy i mechanicy
Lwów, pl. Halicki 1,
polecają w wielkim wyborze praktyczne i gustowate podarki jak lornetki, cwiklery złote, złoczone, itp. okulary, barometry, higrometry w zwykłych lub ozdobnych ramach. 27



Drojowska powróciła i poleca swój magazyn kapeluszy zaopatrzony w najświeższe nowości paryskie i wiedeńskie ul. Chorążczyzny 1.7 (Dom Tow. muzycznego). 2936

twarde i płynne
Serg glicerynowe mydło
czyszczy skórę białą i delikatną.
Wszędzie do nabycia.

Hunyadi János

Saxleimer'a naturalna woda gorzka o łatwo przeczyszczającym działaniu. Znakomite przeciw konstypacyi utrudnionemu trawieniu, kongestjom etc. 331

FRANCISZKA JÓZEFA BURZKA WODA PRZECZYSZCZAJĄCA

Serravallo
wino chinin. z żelazem
Na wystawie higien. w Wiedniu w r. 1906 odznaczon. nagrodą rząd. i dypl. honor. do złotego medalu. Środek wzmacniający dla słabowitych, anemicznych i rekonwalescentów. Środek pobudzający apetyt. wzmacniający nerwy, czyszczący krew. Przyjemny w smaku. Przeszło 5000 lekarskich poleceń.
J. SERRAVALLO, Trieste Barcola.
Do nabycia w aptek w fiaskach półlitr. po 2 kor. 60 h., 1-litr. fiaska k. 4-80.
Główny skład wysyłk. (hurt.), Wiedeń K. k. Alte Feldapotheke Stefansplatz 8. 347

Cukierki Kuglera w BUDAPESZCIE są do nabycia u wyjątkowego zastępcy **LEONA PRÓPSTA**
Owoce kandyzowane Fabrique de Fruits Confits Honoré Jourdan Goritz-Görz.
w Magazynie papierowym, Lwów, ul. Henryka Sienkiewicza 2, obok hotelu Georgea. 9923
Wielki wybór widokówek. Zamów. z prow. odwr. pocztą.

Wiadomości bieżące.

Sporetrzenia meteorologiczne (z obserwatorium astronom. Politechniki) w d. 14 marca b. r.:

Czas (w godz.)	Ciśnienie w mm.	Temperatura C.	Wiatr	Opad w 24 g. (z. z pp)	Temperatura	
					Najwyższa	Najniższa
7 rano	732-10	- 1-2	W2	0-0	+0-5	-1-8
2 popoł.	732-90	+ 0-5	W3			
9 wiecz.	733-30	- 1-3	W2			

Uwaga: Pogoda przy zmiennem zachmurzeniu, wieczorem śnieg.
Prognoza na dziś: Zmienne zachmurzenie, nięznaczne opady.

Wiedeń. (TBK.) Przepowiednia centralnego Zakładu meteorologicznego na dziś:

W Galicyi wschodniej:
Przeważnie pochmurno, miejscami opady, bardzo chłodno.
W Galicyi zachodniej:
Zmienne, miejscami opady, bardzo chłodno, zwolna pogoda polepsza się.

→ **Wiadomości osobiste.** Ks. metropolita Szeptycki, wyjechał zagranicę, gdzie zabawi czas dłuższy celem odbycia kuracyi.

Ks. Jerzy Czartoryski, wybrany przy ostatnich wyborach sejmowych z większej własności okręgu przemyskiego, z powodu podoszedłego wieku złożył mandat poselski. Jak słychać, mandat ten otrzyma prawdopodobnie nowy wiceprezydent rady szkolnej kraj., dr. Ignacy Dembowski.

→ **Mianowania.** Minister skarbu zamianował w etacie galicyjskiej Prokuratorzy skarbu adyunktów Prokuratorzy skarbu dra Witolda Bielańskiego, dr. Konrada Zdzisława Próchnickiego i dr. Witolda ze Starzyn Boguta Starzyńskiego, sekretarzami, koncypienta dr. Jana Spyry koncypistą, a koncypientów, dr. Maryana Kobylańskiego, dra Maryana Gubrynowicza, dr. Brunona Pokornego i dra Adama Karpuszkę, prowizorycznymi koncypistami Prokuratorzy skarbu.

→ **Kiermasz wiosenny.** Znany właściciel cukierni p. W. Podhalicz ofiarował mnóstwo ślicznych bombonierek z cukierkami, które królowa wiosna będzie uczestnikom kiermaszu rozdawać zupełnie bezpłatnie. Kiermasz odbędzie się dzisiaj w sali Sokoła o godzinie pół do 5 popołudniu.

→ **Kursy samarytańskie dla pań.** Staniem Koła medyków odbędą się z końcem b. miesiąca kursy samarytańskie dla pań. Kursy te cieszyły się w roku zeszłym ogromnem zainteresowaniem, a i w tym roku zapowiadają się świetnie. Program zostanie ogłoszony w najbliższych dniach.

→ **W Kole muzycznym (Jagiellońska 7),** dnia 16 b. m. (w poniedziałek) wieczór, poświęcony Mac Dowellowi, z łaskawym współudziałem p. H. Ottawowej i prof. Głowackiego (fortepian), p. St. Lipanowicza (śpiew) i T. Mayera (skrzypce). Odczyt wygłosi p. St. Mańkowski. Goście placą 40 hal. Początek o godz. 8 wieczorem.

→ **Raut z tańcami,** mający się odbyć 18 bm. w Kasynie miejskiem staraniem Tow. wzajemnej pomocy słuchaczy Politechniki, zapowiada się świetnie. Pomijając tańce, na które znajdzie się zawsze ochota, ogólne budzi zainteresowanie część koncertowa, w której współudział przyjęły: pp. Lewków, najlepsza uczennica p. Z. Kozłowskiej — p. Mołkówna, pianistka z Krakowa, p. Schulz, młody, lecz znany już w kołach artystycznych skrzypek i wielu innych. Prawdziwą atrakcją będzie kwartet smyczkowy, złożony z doborowych sił lwowskich i zamiejscowych, Nadto bierze udział w raucie znane i lubiane techniczne kółko mandolinistów.

Sądzymy, że prócz chęci zabawy i cel jej dobry ściągnie w dniu tym do Kasyna tych wszystkich, którzy z młodzieżą techniczną sympatyzują. Zaproszenia wydaje wydział: Krzyżowa 7 lit. c między 12—1.

→ **Z Kasy na urzędniczego.** We środę 18 b. m. o godz. 7 wieczorem: „Przedstawienie amatorskie”. Na zakończenie zabawy i gry towarzyskie. Lista otwarta do wtorku wieczorem. Muzyka wojskowa 15 p. p.

→ **Towarzystwo rzemieślników żydowskich** urządza we wszystkich salach własnego gmachu „Jad Charuzim” przy ul. Bernsteina l. 11 wiekłą redutę „Purimbal” z nader uroczym programem. Dochód przeznaczony na fundusz wdów i sierót po członkach.

→ **Z Kasy miejskiego.** W piątek 20 bm. o godz. pół do 8 wieczorem koncert komnatowy, staraniem gal. Towarzystwa muzycznego. Bilety od godziny 5 popołudniu w poniedziałek 16 bm.

→ **Towarzystwo Gospodarskie.** Zwyczajne Zgromadzenie Rady Ogólnej gal. Towarzystwa gospodarskiego odbędzie się w dniach 19 i 20 bm. w sali Ratuszowej we Lwowie.

→ **Konkurs.** Magistrat m. Lwowa rozpisuje konkurs na dziesięć bezpłatnych miejsc nauki pływania w c. i k. pływacki wojskowej we Lwowie.

Nauka trwać będzie od 15 maja do 30 września 1908. O nadanie tych miejsc ubiegać się mogą dzieci obywateli i przynależnych do gminy m. Lwowa, a podania należy opatrzyć: 1) metryką urodzenia, 2) świadectwem ukończenia, 3) świadectwem szkolnym z ostatniego półroczna, wykazującą dobry postęp w nauce i dobre obyczaje, 4) poświadczaniem przynależności do gminy m. Lwowa, wydanym przez tutejszy urząd konskrypcyjny i 5) świadectwem lekarskim, że proszący nie ma wady organicznej i może używać kąpielii stawowej.

Podania należy wnieść do Magistratu do 15 kwietnia.

→ **Pożegnanie dra Płażka.** W hotelu George'a odbył się w ubiegły czwartek bankiet pożegnalny, urządzony przez członków i urzędników Rady szkolnej krajowej na cześć ustępującego ze swego stanowiska wiceprezydenta Rady szkolnej dra Edwina Płażka.

W uroczystości tej wziął udział także poseł radca dworu German, którego z powodu niedawnego ustąpienia z piastowanego urzędu krajowego inspektora szkół przed kilkoma dniami pożegnali w ścisłym kółku inspektorowie i referenci Rady szkolnej krajowej z wiceprezydentem dr. Dembowskim na czele.

→ **Strach ma wielkie oczy.** Przy ul. Śniadeckich 7 ma mleczarnię niejaką R. Z. z córką. Wczoraj pół do 4 w nocy, matka w bielźnie wypadła na ulicę i krzycząc „zabili mi córkę!”, biegła ul. Sapiehy aż do poczty. Tu spotkała policjanta, który zaprowadził ją na pocztę, gdzie ją ogrzano i przyprowadzono do przytomności. Teraz dopiero dowiedziano się, że do pokoju córki wpadł „bandyta” w rosyjskim kaszkiecie i zastrzelił ją z rewolweru. Wysłano na miejsce agenta, który sprawdził, że w pokoju córki był jakiś mężczyzna, ale nie miał morderczych zamiarów, a rzekomy strzał pochodził stąd, że matka chciała dostać się do pokoju córki, przez nieostrożność wybiła szybę.

Tak tragedia skończyła się komedią...

→ **Przeciw wodowstrętowi.** Z powodu ustawicznie zdarzających się wypadków wścieklizny w mieście, wydano bardzo surowe, a znane już przepisy przymusu kagańcowego, a rakarzowi polecono zabijać natychmiast psy schwytane bez kagańców. Ponieważ jedna partya rakarzy, wytapujących psy, okazała się niedostateczną, a właściciele psów widząc, iż rakarz przejechał ulicą, pewni, że drugi raz w ulicę tę nie powróci, puszczają psy bez kagańców, narażając przechodniów na pokąsanie, przyszła policja w pomoc władzom sanitarnym i od kilku dni stójkowi dowiadują się skwapliwie o właścicieli psów, puszczanych bez kagańców i donoszą o tem swej władzy. Policja oddaje sprawy te do ukarania sądowni. W ciągu wczorajszego dnia wpłynęło do policji 34 takich doniesień.

→ **Przebiecie nożem.** Czeladnik rzeźniczy Macherski, posprzeczawszy się w kancynie w nowej rzeźni z rzeźnikiem Janem Stasiaczkim, przebił go nożem w okolicy serca. Ciężko rannego Stasiaczka przewiozło pogotowie Tow. ratunkowego do szpitala powszechnego; nożowicz zdołał zbiec.

→ **Samobójstwo żołnierza.** W koszarach „Czerwonego klasztoru” przy ul. Teatyńskiej odebrał sobie życie wczoraj rano kanonier Grünstein, strzelivszy do siebie z rewolweru. Zwłoki zabrano do kostnicy szpitala wojskowego, a znaleziony list samobójcy odesłano do sądu garnizonowego, denat bowiem żalił się w nim, że do rozpaczliwego kroku popchnęło go złe traktowanie w służbie.

→ **Kradzieże i aresztowania.** Wczoraj około godz. 5 popołudniu wyważono drzwi mieszkania p. Natana Goldsteina przy ul. Pełtewnej pod l. 9, pootwierano za pomocą dłuta szafy i skradziono dwa tuziny chustek znaczonej N. G. i D. G., 4 ubrania, 4 łyżki srebrne z monogramem „F. P.”, 4 widelce i 6 łyżeczek srebrnych do kawy łącznej wartości 200 kor. — Dozorca domu pod l. 3 przy ul. Smerekowej skradł przy okazji robót murarskich nowy blat żelazny na kuchnię, bratrurę i rurę. — Na głównym dworcu kolejowym przytrzymał 19 letniego Jana Szewczuka na kradzieży węgla. Szewczuk prowadzony do policji, kładł się co kilka kroków na chodniku i wołał o pomoc, czem wywoływał zbiegowisko. — Za szybką a nieostrożną jazdę ul. Kazimierzowską aresztowano gospodarza z Hołoska Michała Kota. Kot był w mocno podpartym stanie i pod wpływem alkoholu urządził sobie „kawalerską jazdę”, za co odpowie przed sądem. — W ul. Piekarskiej przytrzymał Józefa Piwko i Mieczysława Reicherta w chwili, gdy z wozu spedytorskiego firmy Leinkauf skradli beczkę bryndzy. Oba przynajęcych się do winy amatorów świeżej bryndzy oddano do aresztów.

→ **Zgubiono.** Rewidentowi Gal. Kasy Oszczędności p. Eugeniuszowi Gruźewskiemu zginął mieszaniec setera z legawcem, maści brunatno-białej (plecy brunatne, brzuch i nogi białe) wabi się „As”. Znalazca otrzyma stosowną nagrodę. — Jadwiga Kwiatkowska zgubiła kartkę zastawniczą na dwa złote pierścionki. — Słuchacz filozofii Ignacy Stamer zgubił indeks uniwersytecki Nr. 1655. — Pani Anna Zuckerberg zgubiła onegdaj w ul. Karola Ludwika damski pasek srebrny, tulskiej roboty, wartości 40 kor.

□ **Nowy Sącz.** (Kor. wł.) Okręgowe Towar. rolnicze w Nowym Sączu odbyło dnia 12 b. m. walne zgromadzenie pod przewodnictwem prezesa hr. Augusta Brezy. Instruktor mleczarstwa p. Chmielewski wypowiedział zajmujący referat o „Spółkach mleczarskich” i na podstawie dat statystycznych wykazał rozwój takich Spółek, zwłaszcza zagranicą (np. w Danii). U nas rozwijają się bardzo pomyślnie Spółki mleczarskie włościańskie (jest ich 22). Na podstawie referatu p. Chmielewskiego postanowiło Tow. założyć Spółkę mleczarską w Nowym Sączu.

„Sokół” tutejszy urządził onegdaj przedstawienie amatorskie. Odegrano „Opiekunów moralności” Kadelburga i Schönthana. Rzecz to bardzo wesoła, a że amatorowie grali doskonale, publiczność, licznie zebrana, bawiła się wyśmienicie. Już to przedstawienia amatorskie „Sokoła” cieszą się zawsze powodzeniem.

Dnia 28 bm. odbędzie się doroczne walne zgromadzenie „Sokoła”.

□ **Rzeszów.** Zjechał do nas teatr G. Zapolskiej i dał 8 i 10 b. m. 2 przedstawienia przy szczelnie wypełnionej sali. Doskonały zespół i świetna gra artystów wywoływały burzę oklasków nawet przy otwartej scenie. Żegnany owacyjnie wyjechał wspomniany teatr do Tarnowa.

‡ **Nakład słowiański.** Pod takim tytułem powstaje w Warszawie spółka wydawnicza, której zadaniem ma być wzmocnienie więzów kulturalnych między społeczeństwami polskimi a rosyjskimi. Spółka ma zamiar tłumaczyć ważniejsze nowości literackie polskie na język rosyjski, czyniąc to samo z nowościami rosyjskimi. Profesor Pogodin ma między innymi należeć również do wyżej wspomnianej spółki.

‡ **Likwidacja „Oświaty”.** Zarząd zamkniętego Towar. „Oświata”, zwrócił się do gubernatora wileńskiego zawiadomieniem, że polecił wszystkim Kołom Towarzystwa zawiesić działalność, oraz że niebawem zwołane zostanie zgromadzenie ogólne dla likwidacji spraw Towarzystwa.

Starania zarządu o czasowe otwarcie księgarni „Oświata”, oraz czytelnicy w Wilnie, nie zostały uwzględnione.

‡ **Konfiskata polskiej jednodniówki w Kijowie.** W ubiegły poniedziałek skonfiskowały władze rosyjskie cały nakład jednodniówki polskiej, wydanej staraniem „Polskiego Towar. Gimnastycznego” w Kijowie. Jednodniówka zawierała szereg artykułów o Towar. gimn., o historii poszczególnych wydziałów Towar., dalej okazał się literacki z pracami Prusa, Wl. Rabskiego, Konopnickiej, Fr. Galińskiego, Kaczkowskiego i w. i.

‡ **Katolicy na Rusi.** Według obliczenia władz kościelnych dycezyi łucko-żytomirskiej i kamienieckiej za rok 1907 — liczba katolików na Rusi wynosi 801.790. Z tego wypadła na gubern. wołyńską 353.597, na kijowską 143.115 i na podolską 305.078.

Kościół parafialnych jest ogółem 247 a wszystkich księży 328.

‡ **Uprzejmy biurokrata.** W osadzie fabrycznej Olkienicach na Litwie wysłało stu kilkudziesięciu robotników po zamknięciu ochronki Towar. „Oświata” swego delegata do Wilna, aby poczynić starania u władz o otrzymanie pozwolenia na szkołę początkową z językiem wykładowym — polskim. Robotnicy obowiązywali się sami utrzymywać szkołę bez żadnej subwencji ze strony rządu. Przedstawiciel ministerstwa oświaty odmówił stanowczo pozwolenia na otwarcie szkoły polskiej, oświadczając zarazem, że na szkołę rosyjską nie tylko chętnie da pozwolenie, a nawet wystara się o zapomogę rządową. Szczyt uprzejmości!

Zeszyt lutowy miesięcznika

„ATENEUM POLSKIE”

wyszedł już i zawiera prace: Wiktora Ambroziwicza, Edmunda Biernackiego, Aleksandra Brücknera, Zygmunta Gargasa, Juliusza Kleinera, Alfreda Kohla, Adama Krechowickiego, Adolfa Nowaczyńskiego, Edwarda Porębowicza, Tadeusza Rittnera, Adama Grzymały Siedleckiego, Maryana Smoluchowskiego, Leona Twareckiego, Ignacego Weinfelda, Hieronima Wirstleina, Maryi Wolskiej i Stanisława Zakrzewskiego.

Przedpłata roczna wynosi 20 kor., półroczna 10 kor. kwartalna 6 kor. Przedpłatę przyjmuje Administracja „Słowa Polskiego”.

Wiadomości giełdowe.

Bank rolniczy we Lwowie.

Lwów, dnia 14 marca b. r.

Dzisiaj notujemy za 50 kilogramów loco Lwów

Waluta koronowa.

Pszemica gotowa od 12:30, Pszemica na termin — do —. Zyto gotowe 10:50 do 11:—, Zyto na termin — do —. Owies obrotowy gotowy 6:60 do 6:80. Owies obrotowy na termin — do —. Jęczmień pastewny 6:50 do 6:80. Jęczmień browarniany 7:— do 7:50. Rzepak — do —. Lnianka — do —. Groch pastewny 7:— do 7:50. Groch do gotowania 8:50 do 10:50. Wyka 5:80 do 6:20. Bobik 6:50 do 6:70. Hreczka — do —. Kukurudza nowa 8:— do 8:20. Kukurudza stara 0—

do 0— Chmiel za 56 kilo — do —. Konieczyna czerwona 85— do 100—, Konieczyna biała 35— do 50—, Konieczyna szwedzka 80— do 95—, Tymotka 28— do 34—, Spirytus paritas Tarnopol za 100 litr. gotowy od 31:75 do 52:—, Spirytus paritas Tarnopol na terminy — do —, spirytus ekskontyngentowany 24:25 do 34:50

Uspokobienie nieco lepsze — ceny niektórych produktów podniosły się.

Wskutek wzmoczonego popytu za pszenicą, ceny jej podniosły się. Notowania żyta wyjęły nominalne. Jęczmień silnie zaofiarowany — ceny niższe. Owies i inne produkty notują bez zmiany.

Z targów handlowych.

Wiedeń, 14 marca. (Tel. wł.)

Spirytus. Za towar skontyngentowany z dostawą natychmiastową za 100 Hl. płacono kor. 56:00 do 56:60.

Tendencja: niezmienna.

Cukier za towar skontyngentow. z natychmiastową z Wiednia w całych wag. K. 73:75 do 74:25. Rafinada secunda z dostawą natychmiastową z Wiednia w całych wagonach K. — do —. Kostkowy prima w skrzyniach netto z dostawą natychmiastową z Wiednia K. —, w całych wagonach K. — do —, beczkami do —.

Tendencja: słaba.

Nafta galicyjska Standard White w całych wagonach z Wiednia K. 26:50 do K. 27:—, W beczkach K. — do —.

Nafta galicyjska z Wiednia beczkami K. 28:— do K. 28:50.

Tendencja: spokojna.

Depesze z targu pieniężnego.

Wiedeń, dnia 14 marca. Kursy giełdy wiedeńskiej: Losy a) procentowe: Austriackiego Zakładu kredyt i oblig. p. z r. 1880 3 proc. 273:50, Austr. Zakł. kred. z b. op. z r. 1889 3 proc. 271:75, Towarzystwa żegluga na Dunaju 100 zł. m. k. 4 proc. 261:50, Węgierskiego Banku hip. po 100 zł. 4 proc. 247:60, Pożyczka serbska norm. po 100 fr. pr. 4 101:—, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 22:15, Zakładu kred. dla handlu i przemysłu po 100 zł. 454:—, Clary zł. 40 m. k. 153:—, Pożyczka m. Insbrodu 20 zł. 111:—, Losy m. Krakowa 20 zł. 106:50, Pożyczka m. Lublany 20 zł. 64:25, Ofen 40 zł. 234:—, Palfy 40 zł. m. konw. 191:50, Czerwonego krzyża austr. tow. 10 zł. 25:10, Czerwonego krzyża węg. tow. 5 zł. 28:95, Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł. 65:—, Salma 40 zł. m. k. 220:—, Pożyczka salburska po 20 zł. 110:—, Tureckie oblig. prem. kolejowe 500 fr. 187:75, Losy komunalne m. Wiednia z r. 1874 508:—.

Berlin, dn. 14 marca. Banknoty austriackie 85:10.

Spirytus —.

Paryż, dn. 14 marca. Trzy procentowa renta 97:65. mąka 30:05.

Frankfurt: Nie notuje.

Wiedeń, d. 15 marca. Zamknięcie wczorajszej giełdy popołudniowej notowano: Akcje austr. Zakładu kredytowego 644:—, Akcje węgier. Zakładu kredyt. 771:50, Akcje Anglo banku 304:50, Akcje Unionbanku 553:50, Akcje Länderbanku 422:50, Akcje Bankvereinu 537:—, Akcje Boden credit 1073:—, Akcje gal. Banku hipot. 570:—, Akcje kolei państwowych 672:25, Akcje kolei państwowej 148:75, Akcje Tramway A. —, B. —, Akcje kolei Elbetz 424:—, Akcje kolei półn. 5310:—, Akcje kolei czes. 570:—, Akcje Alpinu 659:50, Akcje Rima Muranyi 537:25, Akcje Prag. Tow. żel. — 2675, Akcje Fabryki broni 565:—, Akcje ur. tyton. 407:—, Akcje gal. karp. Tow. naft. 503:—, Obligacje węgierskie indemn. 94:55, Renta majowa 97:70, Austr. Renta koronowa 97:25, Węg. Renta koronowa 93:90, 56 l. Lisy Tow. kred. ziem. 94:55, 4 proc. listy Banku hip. 94:75, 4 1/2 proc. listy Banku hipot. 100:—, 5 proc. listy Banku hipoteczn. 110:50, 4 proc. listy Banku kraj. 94:75, 4 1/2 proc. listy Banku kraj. 100:60, 4 proc. komunalne obugacyjne Banku kraj. —, Obligacje propinacyjne 98:30, 4 pro. Gal. pożycz. kraj. z 1893 r. 96:30, 4 pro. pożyczka miasta Lwowa 95:—, Losy tureckie 188:25, Mark. 117:65, Ruble 251:50, Kredyty —, Alpinu —, Węgier. kred. —, Unionbank —, Koleje. —, ros. 5 proc. pożyczka 1906 91:45.

Uspokobienie bez ochoty. Zamknięcie silne z powodu lepszych notowań zagranicznych.

Wiedeń. (Tel. wł.) Zaniepokojenie targu berlińskiego z powodu nieprzyjemnego względem giełdy stanowiska komisji do ustawy giełdowej nie pozwoliło się objawić lepszej tendencji, do której targ był skłonny z powodu lepszych notowań Nowego Jorku. Panował zupełny brak ochoty do kupna, jedynie akcje fabryki broni nieco się poprawiły. W południe nastąpiło przejściowe polepszenie ze względu na pomyślniejsze doniesienia z Berlina.

Berlin, dnia 15 marca. Przy zamknięciu wczorajszej giełdy: Kredyty 202:50, Staatsbahn 143:50, Disconto Comandit 176:10, Berlin. Tow. handl. 158:75, Laura 210:25, Bohumery 199:—, Kolej połudn. wschodnio-pruska —, Rubel za got. 213:75, Kolej warsz.-wied. 106:—, Kolej morza środkowoeuropejskiej —, Kolej Meridionalna 129:25, Losy tureckie 150:25, Renta włoska —, Harpener kopalnia węgla 194:50, Kolej Marienburg-Mławka —, Konsolidacja —, Lombardy 26:60, Kolej Henry 117:75, Niemiecki bank narodowy 114:25, Kanada Preferred 146:40, Akcje żegluga hamburskiej 110:90, Kurs warszawski —, Huta „Donnersmark” 285:80, 3 1/2 proc. renta rosyjska z r. 1894 —, 3 3/8 proc. renta rosyjska 72:40, 4 proc. renta rosyjska z r. 1902 81:40, 4 1/2 proc. renta rosyjska z r. 1905 94:10, Rheinische Stahlwerke —, Gelsenkirchen 184:60.

Frankfurt, dnia 15 marca. Wczorajsza giełda wieczorna: Austriacka renta papierowa —, Austr. renta srebrna —, Austr. renta złota 99:—, Austr. akcje kredytowe 202:25, Staatsbahn 143:30, Lombardy 26:40, 4-proc. austr. renta koronowa 97:70.

Tendencja: silna.

Berlin, dnia 15 marca. 4 proc. węgierska renta złota —, węgierska renta koronowa —, Austr. akcje, kredytywne 202:50, Staatsbahn 143:50, Lombardy 26:60, Disconto Comandit 176:10, Ruble 213:75.

Tendencja: silna.

Targ zbożowy i towarowy.

Budapeszt, 14 marca. Pszemica na kwiecień 1908 r. od 11:90 do 11:91, Pszemica na maj od — do —, Pszemica na październik od 9:87 do 9:88, Zyto na kwiecień 1908 r. od 10:65 do 10:66, Zyto na październik od 8:67 do 8:68, Owies na kwiecień 1908 r. od 7:84 do 7:85, Owies na październik od 0— do 0—, Kukurudza na wiersień 0— do 0—, kukurudza na sierpień od 0— do 0—, kukurudza na maj 1908 r. od 6:70 do 6:71, Rzepak na maj 1908 0— do 0—, Rzepak na sierpień od 16:25 do 16:35. Pogoda: piękna.